Nr. 264. w Środę | dnia 10. Listopada 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 9. Listopada. — Dzisiejsza Wiener Zeitung donosi, że cesarz w zeszłą sobotę przyjmował prowincyalne koncilium.

Tenże dziennik donosi, że zakazano bezwarunkowo wywozu broni do Serbii i zakaz ten rozciągnięto do Księstw Naddunajskich.

Berlin, 11. Listop. — J. kr. w. książe rejent raczył nadać wimieniu Najj. Pana poniżéj wymienionym kr. hanowerskim oficerom ordery a mianowicie: order orła czerwonego 1éj klassy: dowódzcy 2éj dywizyi jenerał porucznikowi Jakobiemu. Gwiazdę do orderu orła czerwonego 2éj kl.: dowódzcy 1éj brygady piechoty jenerał porucznikowi v. Berger; order orła czerwonego 2éj kl. z gwiazdą: dowódzcy 2éj brygady kawaleryi, jenerał porucznikowi von Dachenhausen; order orła czerwonego 2éj kl. z mieczami na obrączce, szefowi sztabu głównego, jenerał majorowi Schirtowi v. Sichartshoff; order orła czerwonego 2éj kl.: dowódzcy 3éj brygady piechoty, jenerał majorowi v. Quistorp, dowódzcy 4éj brygady piechoty, jenerał majorowi Wehner, dowódzcy 3éj brygady kawaleryi, jenerał majorowi Meyerowi, dowódzcy 2éj brygady pieszéj, pułkownikowi Brinkmann; order orła czerwonego 3éj klasy: adjutantowi skrzydłowemu i gubernatorowi J. kr. w. następcy tronu hanowerskiego, podpułkownikowi v. Issendorf, rotmistrzowi Schweppe; order orła czerwonego 4éj kl.: podporucznikowi Grumbrechtowi w 4tym pułku piechoty.

Berlin, dnia 9. Listopada. — J. kr. w. książe Rejent słuchał w dniu dzisiejszym referatów jenerała v. Manteuffla i przyjmował jenerałów księcia Croy i v. Maliszewskiego. Około godziny 2éj przyjmował J. kr. w. książe pruski w obec ministra spraw zagranicznych v. Schleinitza, cesarsko austryackiego posła bar. Kollera, który doręczył własnoręczne pismo Najj. cesarza austryackiego.

Berlin, 8. Listopada. — Dotychczasowe ministerstwo zaprzestało swoich czynności w d. 5. b. m. i równocześnie przyjęło na siebie odpowiedzialność za wszystkie czynności odtąd nowe ministerstwo. Właściwe atoli czynności podejmują nowi ministrowie od dnia dzisiejszego, w którym będą im przedstawieni urzędnicy ministerstwa wedle wydziałów. Odtąd będą podpisywali nowi ministrowie rozporządzenia w swoich wydziałach. Największe zatrudnienia obarczają pana v. Patowa. Ponieważ p. v. Patow posiada wielkie zdolności finansowe, przeto wkrótce z niemi się zapozna, i daléj je poprowadzi z zręcznością. Do najtrudniejszych czynności w jego wydziale policzyć należy etaty finansowe na rok przyszły, które znacznie były wypracowane a teraz na nowo będą układane. Różne oddziały wypracowały już odrębne etaty w swoich zakresach i poprzesyłały je z uwagami ministrów wydziałowych ministrowi skarbu. Obrady miały się nad niemi już rozpocząć, a że etaty mają swoje zasady, przeto muszą teraz być wprowadzone w harmonią z zasadami przyjętemi przez obecne ministerstwo. Dotąd niewiadomą jest rzeczą, kiedy sejm zwołanym zostanie; przed Nowym Rokiem nie będzie zapewne zwołanym, ponieważ wszystkie etaty muszą być przedłożone pod roztrząsanie nowych ministrów i wprowadzone w harmonią z nowemi ich zasadami. Na te roboty więc potrzeba przynajmniéj dwóch miesięcy.

— Korespondent berlinski piszący do Allgemeine Zeitung, taką daje charakterystykę nowego ministerstwa: pan v. Auerswald, należy do pierwszorzędnych mężów, którzy składają nowe ministerstwo. Jego stosunek osobisty do rejenta nie tworzy żadnéj tajemnicy. W czasie ciężkich czasów, dopomagał on wiernie księciu. Jego poświęcenie, jego przezorność, jego takt i gorliwość bezinteresowna przysłużyły się dobréj sprawie. O tem wie każdy w Prusach. Zaufanie, jakiem naród otoczył księcia, wiąże się powiększéj części z wiadomością o ścisłych stosunkach księcia Rejenta z tym mężem, którego zacność charakteru, energia i decyzya były znane, ale niedostatecznie ocenione. Rada jego mieć będzie w systemie rządowym wielką wagę. Pomijam uwagę, że życzeniem upowszechnionem było w Prusach, widzieć go na czele czynności. Jest to atoli inne pytanie, jak utworzenie gabinetu. Drugą osobą, którą powszechnie się zajmowano od tygodnia, jest książe Hohenzollern-Sigmaringen. Książe Antoni Hohenzollern-Sigmaringen jest jedynym synem zmarłego w Bolonii na dn. 11. Marca 1853 r. księcia Karola. Nastąpił po swoim ojcu w skutek cesyi z dn. 27. Sierpnia r. 1848 w rządzie, który ustąpił na dniu 2. Grudnia r. 1849 na rzecz króla pruskiego wraz z księciem Fryderykiem Hohenzollern-Hechingen. Obaj książęta otrzymali predikat wysokość z prerogatywą książąt pogrobowych kr. domu pruskiego, zarazem książe Fryderyk został jenerał porucznikiem i szefem 7. pułku landwery, książe Karol Antoni zaś jenerał porucznikiem i szefem 26. pułku piechoty i dowódzcą 14. dywizyi w Düsseldorfie. Książe Karol Antoni ożenił się w dn. 31. Paźdz. 1834 z księżniczką Jozefiną badeńską. Z tego małżeństwa pochodzi księżna Stefania, która poszła za mąż za Dom Pedra V. króla portugalskiego. Wracając do księcia Karola Antoniego mianowanego prezesem ministerstwa, o nim nikt nie wiedział więcéj, okrom, że zdał władzę linii starszéj Hohenzollerów na linią młodszą królewską i że piękną i jenialną swą córkę Stefanią wydał za króla portugalskiego. Tymczasem w kołach, które go bliżéj znają, cenią wysokie jego zdolności polityczne, prawość charakteru, znajomość potrzeb rządowych i ludu, gorącość patryotyzmu i swobody. Jako katolik zna potrzeby wieku i nikomu nienarzuca swoich widzeń. Na niego zwróciły się oczy mężów, które go wysoko ceniły. Gdy przesilenie nastąpiło, widziano go z pewną obawą odjeżdżającego do Szwajcaryi z Berlina. Neue Preussische Zeitung doniosła, że i p. v. Auerswald wyjeżdża do Szwajcaryi i zapewne byłaby i innych w podróż szwajcarską wysłała, gdyby od niéj to było zawisło. Tymczasem książe Hohenzollern Sigmaringen już w d. 31. Paźdz. wrócił do Berlina na pociechę ludzi, którzy go uważali za męża odpowiadającego pod każdym względem obecnemu położeniu rzeczy. Co cię tyczy spraw zewnętrznych ministerstwa, książe Hohenzollern Sigmaringen stanowić będzie epokę. Taki mąż stanu niezniósłby takiéj bezwzględności, jakiéj doznawały Prusy pod panem Manteufflem ze strony dyplomacyi europejskiéj. Starsza linia Hohenzollerów niemoże być podejrzywana we Wiedniu. Królowa Wiktorya życzyła sobie zamęścia księżniczki Stefanii z królem portugalskim; Napoleon III. jest spokrewniony z tym księciem, który pierwszemu okazał że ma silną wolę. We wschodniéj wojnie sprzyjał zachodnim mocarstwom i nieokazywał skłonności dla Rosyi, ale też niewystępował z zasadami nieprzyjacielskiemi, któreby dziś mogły jego stanowisko utrudniać.

Najświeższe wiadomości. Jako dobrą wróżbę dla ministerstwa nowego poczytują ustąpienie Danii pod względem domagań niemieckich i ustąpienie Austryi w kwestyi załogi rasztadskiéj. Ostatnia była prowadzona z wielką drażliwością a dziś ku zadowoleniu Prus ukończoną została.

— Ogólna polityka europejska kołuje dziś około trzech pytań, z których najdelikatniejszem jest pytanie co do handlu niewolnikami, o jaki oskarzają Francyą. Drugie pytanie dotyczy sprawy Mortary, a trzeci żeglugi na Dunaju, w któréj Austrya od wszystkich opuszczona, sama się broni z stałością mocarstwom zasiadającym na konferencyach paryskich.

Czwarta kwestya dopiero powstaje, a będzie należeć także do bardzo zawiłych. Amerykańska fregata »Wabash« przebyła Dardanelle bez pozwolenia rządu tureckiego. Według traktatu paryskiego pozwolenie to powinno było nastąpić. Dowódzca atoli amerykański oświadczył, że traktaty pozawierane przez europejskie mocarstwa względem wolności mórz i cieśnin wcale go nieobdzą. Patrie domaga się, ażeby brata Jonatana wzięto *ad coram* za tę impertynencyą, któréj się dopuścił przeciw sułtanowi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 6. Listop. — Najj. Pan zezwolił na pozostawienie w Królestwie Polskiem na zasadach ukazu najwyższego z dn. 27. Maja 1856 r. wychodzcy Waleryana Wilmańskiego, który dobrowolnie do kraju tutejszego powrócił, oddając los swój pod decyzyę rządu.

— Najj. Pan zgodnie z wnioskiem księcia namiestnika Królestwa dozwolił znajdującym się za granicą wychodzcom polskim: Janowi Gwalbertowi Bonawenturze trzech imion Żórawskiemu, Józefowi Funkensteinowi, Wiktorowi Poczobutowi, Marcinowi Mazurkiewiczowi, Franciszkowi Ksaweremu Ulidowskiemu, Romanowi Stanisławowi dwóch imion Rodzewiczowi, Marcinowi Kuśmierskiemu, Stanisławowi Dębskiemu, Dominikowi Czarnorudzkiemu, Franciszkowi Ulatowskiemu, Bronisławowi Mrozowskiemu, Karolowi Kawce, Walentemu i Klemensowi braciom Możdżeńskim powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu najwyższego z d. 27. Maja 1856.

— Z Bożéj łaski My Aleksander II. cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandzki, itd. itd. itd.

Do Naszego tajnego radzcy, dyrektora głównego prezydującego w komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych Królestwa Polskiego i kuratora okręgu naukowego warszawskiego, Pawła Muchanowa.

Oceniając poświadczone przez namiestnika Naszego w Król. Polskiem jeneraładjutanta księcia Gorczakow, gorliwe, prawdziwie pożyteczne trudy i niezmordowaną czynność waszą, przy sprawowaniu dwóch ważnych urzędów państwa, najmiłościwiéj mianowaliśmy was kawalerem cesarskiego orderu Naszego św. Włodzimierza 2éj klasy wielkiego krzyża, znaki którego załączając przy niniejszem, pozostajemy ku wam cesarską łaską Naszą przychylnymi.

Na oryginale własną JCKMości ręką podpisano ALEKSANDER.

W Warszawie, dnia 27. Września 1858.

— Wczoraj rozstał się z tym światem Feliks Tymieniecki, zasłużony ziemianin, znany krajowi z wynalazku żniwiarki.

W tych dniach zajmują się u nas gorliwie układaniem nomenklatury chemicznéj, albowiem radzca tajny Muchanów znudzony panującą anarchią w téj ważnéj gałęzi nauki, nakazał ażeby chemicy, raz zgodzili się i przyjęli jedno i to w jak najkrótszym czasie. Wskutku tego odbywają się chemiczne sejmiki, bez udziału wszakże współbraci krakowskich, galicyjskich i poznańskich, których rady możeby się przecież na coś zdały. Uczony wprawdzie chemik, profesor w Marymoncie p. Rogojski należy do narad, lecz zdaje się, że głos jego nieprzemoże w radzie, a zresztą niewiadomo jakie zasady on popiera. O uroczystości towarzystwa kredytowego zamieściliściejuż dokładne wiadomomości. Przeniesienie akademii lekarskiéj do gmachu byłego towarzystwa przyjaciół nauk dokonane przed parą tygodniami, pozwala mieścić się dogodniéj i mniéj zależniéj aniżeli w dawnym lokalu. Uczniów mnóstwo na każdym wydziale. Cz.

Francya.

Paryż, 5. Listopada. — Hrabia Walewski wrócił ze swojéj majętności do Paryża; pewnie więcéj życia objawi się teraz w polityce, dziś atoli wszystko spokojnie, nawet niewiemy co do wynagrodzenia, jakie się Portugalia dać oświadczyła wedle oznaczenia ministra.

— Powstała tu pogłoska, że pan Hübner zamyśla opuścić stanowisko swoje poselskie, i w jéj mierze żądał następcy dla siebie.

— Z Couriera du Dimanche dowiadujemy się, że od r. 1834 liczba mieszkańców Grecyi podniosła się od 600,000 do 1,045,000 ludzi, trudniących się ponajwiększéj części rolnictwem i marynarką. Rolnictwo zwolna się tylko rozwija i zdaje się, że Grecya nie więcéj wyda zboża jak to, co sama na własny potrzebuje konsumt. Grecya pielęgnuje obecnie 1,500,000 drzew morwowych, drzew figowych 260,000, drzew oliwnych 740,000. Dochód z ceł wynosił w roku 1834 2,139,945 drachmów; w r. 1856 czynił on 4,151,011 drachmów. Chodowanie bydła zmniejszyło się, i przemysł nieuczynił żadnego postępu.

— D. 7. Listopada odbędzie się w Compiegne pierwsza rada ministrów, któréj przedmiotem mają być wielkiéj wagi zmiany w administracyi. Pan Magne, minister skarbu, i pan Rouher, minister budowli, podali się pono do dymisyi; następcą pana Rauhera być ma pan Haussmann, dotychczasowy prefekt Sekwany.

— Dziś oddano z wielką uroczystością inwalidom wóz żałobny Napoleona I., w którym zwłoki jego przewieziono do grobu na wyspę św. Heleny, i który w darze posłała królowa Anglii Napoleonowi III.

Protokuły konferencyj. (Ciąg dalszy).

Protokół XIII.

Posiedzenie 30. Lipca. Protokuł z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Konferencya obraduje nad warunkami wybieralności hospodarów i następne przyjmuje postanowienie:

»Wybieralnym będzie na hospodara, ktokolwiek mając lat 35 i będąc synem ojca urodzonego w Mołdawii lub Wołoszczyznie, udowodnić może dochód gruntowy w sumie 300 dukatów, jeżeli przez lat 10 pełnił obowiązki publiczne lub zasiadał w zgromadzeniu.«

Konferencya wraca do dyskusyi nad chorogwią i stanowi, że obydwie milicye zachowują swoje dotychczasowe chorągwie, lecz że chorągwie otrzymają na przyszłość pole niebieskie, stosownie do wzoru przyłączonego do niniejszego protokułu.

Konferencya zajmuje się propozycyą wniesioną przez pełnomocnika W. Brytanii na posiedzeniu 15. Lipca, mającą na celu zmianę postanowień artykułu 27. zawartego traktatu w Paryżu 30. Marca 1856.

Pełnomocnicy austryacki i rosyjski oświadczają, że rządy nieupoważniły ich do brania udziału w dyskusyi nad kwestyą, któréj dotyka propozycya pełnomocnika W. Brytanii, hr. Cowley przeto nieupiera się przy swéj propozycyi.

Konferencya rozbiera następujące wnioski, sformułowane przez komisyę Księstw:

1) Zniesienie uwolnień i monopolów będących jeszcze udziałem niektórych klas, równość pod względem podatków i w obec prawa.

2) Przejrzenie ustawy stanowiącéj stosunki pomiędzy właścicielami gruntu i włościanami, w rzeczywistym interesie obu klas.

3) Rozwój instytucyj municypalnych.

4) Reorganizacyę ministerstwa spraw wewnętrznych, którego atrybucye spiesznie określić należy.

5) Rozdział zupełniejszy pomiędzy władzą wykonawczą i władzą sądową. Obranie środków stanowczych w celu dojścia stopniowo do nieodwołalności sędziów i umoralnienia stanu sądowego. Reformę radykalną systemu karnego.

6) Reorganizacyę systemu wychowania duchowieństwa, ażeby wyższe duchowieństwo odpowiedziało swemu powołaniu, a duchowieństwo na wsi podźwigniętem było ze stanu w jakim się obecnie znajduje.

7) Zaprowadzenie zupełnego systemu edukacyjnego dla wszystkich klas społeczeństwa. Utworzenie akademij, mogących nadawać stopnie uniwersyteckie.

8) Potrzebę upowszechnienia dróg komunikacyjnych w celu ułatwienia stosunków handlowych.

9) Zniesienie gratyfikacyj dowolnych i znaczne zwiększenie płacy wszystkich urzędników.

10) Uposażenie systemu finansowego; podział słuszniejszy podatku na podstawie nowéj, pomnażającéj dochody państwa.

Konferencya stanowi, że rządy Księstw zawezwane zostaną, aby całego dołożyły usiłowania ku urzeczywistnieniu reform sformułowanych przez komisyę, które się w konwencyi nieznajdują. Decyzya ta podaną zostanie do wiadomości rządów Księstw za staraniem W. Porty.

Pełnomocnik rosyjski zwraca uwagę konferencyi na istniejący w Księstwach spór względem dóbr klasztornych; konferencya stanowi zbadawszy rzecz, że dla słusznego załatwienia istniejącego pod tym względem pomiędzy rzędami Księstw i duchowieństwem greckim sporu, strony interesowane zawezwane będą, aby się porozumiały pomiędzy sobą za pomocą kompromisu, w razie gdyby porozumieć się niezdołały w ciągu roku, rozstrzygnie sąd polubowny. Jeżeliby się sędziowie polubowni zgodzić niemogli, wybiorą superarbitra, a jeżeliby co do wyboru tegoż równie nastąpić niemogło porozumienie, W. Porta wspólnie z mocarstwami poręczającemi zajmą się jego wyborem. (Następują podpisy.)

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(Kor. Cz.) Napoleon III. jest bliski ustanowienia heroldyi i rozdania tytułów ministrom i dygnitarzom nowego cesarstwa. Z widoków cesarskich, cesarz chce zapobiedz uzurpacyi nie tylko tytułów, lecz partykuły *de* to jest szlachectwa. Examiner napisał z tego powodu ciekawy artykuł. Napoleon III., mówi on, zapobiega uzurpacyi z interesu cesarskiego, kiedy w Anglii wiele rzeczy zostawiono uzurpacyi z interesu narodowego. Była szlachta w Anglii, ale dziś każdy zbogacony Anglik bierze herb, staje się szlachcicem i rząd na to nie zwraca uwagi. Szlachta miała majoraty (z tytułu ordynacyi), ale dziś wszyscy zbogaceni Anglicy je mają (z tytułu wolności testamentowéj). Wszystko się uzurpuje w Anglii, wszystko zależy od majątku i dla tego tak każdy Anglik stara się o majątek. Po nad uzurpacyą stoi tylko arystokracya oparta na tytule i lordostwie, arystokracya nie liczna i przystępna dla zasługi i bogactwa lub saméj tylko zasługi. W Anglii, jak w Szwajcaryi, aby być arystokratą dosyć być bogatym lub zasłużonym, choćby się było synem krawca lub szewca. Examiner dodaje, że Anglia obrała drogę arystokratyczną, a Francya demokratyczną, ale Anglia dla tego mogła pozwolić sobie tego kaprysu, że była bogatą, że miała Indye białe i czarne (kopalnie węgla), że miała olbrzymi handel, który wszystkich bogacił, że jéj ekonomia nie opierała się na produkcyi rolniczéj, lecz na produkcyi miejskiéj. Examiner zdaje się tłumaczyć wielekroć Anglii przez samą wielkość handlową. M. Star zawsze niechętny londokracyi, uzupełnia artykuł Examinara. Dziennik ten wykłada, że majoraty ziemskie dążą do ogołocenia kraju z włościańskiéj ludności, że właściwa Anglla nie ma już wiosek lecz folwarki i parobków, że Szkocya wydala coraz bardziéj włościan i że toż samo dzieje się w Irlandyi. Morning Star dodaje: Anglia zamienia się na *latifundia*, ale niech straci Indye, niech handel jéj osłabnie, niech londokrrcyi zabraknie kapitałów, a wtenczas spokojnie lub nie, atan społeczny Anglii zupełnie się przemieni.

Dzienniki środkowéj Europy podają najdziwaczniejsze rzeczy o wielkich zmianach w Królestwie i Francuzi biorą to za prawdę. Nikt z tych co mogą się podpisywać, nie zanosi reklamacyi. W tych dniach dzienniki środkowéj Europy doniosły, że dla zaradzenia brakowi ludności w Królestwie, cesarz Aleksauder przedłuża o lat trzy termin nie pobierania rekrutów. Gdyby się sprawdziła, wiadomość ta byłaby dobroczynną. W przedmiocie braku ludności wiele mogłyby dopomódz administracya i sądownictwo, strzegąc wykonania ukazu z r. 1846.

Wyszła broszura pod tytułem: *Mémoire adressé à S. M. l'Empereur de toutes les Russies à propos de l'Emancipation des serfs.* Broszura ta była napisana przez Rosyanina. Autor straszy cesarza Aleksandra: »Strzeż się cesarzu, mówi on, odrodzenia społecznego przez rozkaz monarszy, nie ufaj masom.« Autor wyznaje jednak, że cesarz »wyprzedził życzenia Rosyi.« Autor lęka się reformy, bo jest zarazem społeczną, polityczną i administracyjną, »bo wątpliwem jest, aby szlachta i chłopii mogli żyć nadal obok siebie.« Daléj mówi: »Wolność ma swą godność i nie może wypływać z kaprysu monarchy.« — »Każdy ma swą misyą; cokolwiek zrobisz W. C. Mość, »misya WCMości polega na ciemiężeniu ludów, a nie na ich wyzwoleniu.« — »Kto daje WCMci prawo dysponowania sadybą, która jest własnością pana?« — »Trzeba naprzód wolności; na gruncie wolności, kontrakt wolny będzie płodnym i trwałym.« — »Trzeba czemsiś zastąpić stracony przywilej szlachetny przywilej posiadania poddanych.« — »Przed wyswobodzeniem poddanych, trzeba wprzód wyswobodzić panów.« — »Poddaństwo lub wolność oto nasze dylema.« — »WCMć panujesz arbitralnie dla wolności, otóż ja w imieniu wolności, protestuje przeciw takiemu postępowaniu, bo wolność nie robi się — reforma spółeczna rzadko obracała się na korzyść reformatora, a ponieważ nie można przypuścić, aby WCMość dążył do swéj zguby, pozwolę sobie wątpić o stósowności reformy — niech WCMć nie sieje pozornych wolności, bo złe nasienie sprowadza złe owoce.«

Broszura ta liberalno-tamerlańska napisana przez Rosyanina nieprzyjaciela reformy. Wyraz wolność i żądanie wolnych kontraktów służą tylko za pokrywkę intencyi. Cesarz Aleksander pojął lepiéj porządek w jakim powinna być przeprowadzona reforma, skoro chce połączyć wolność włościanina ze stałem jego osadzeniem. Gdyby zaczął od wolności dziedziców, reformaby nie przeszła, a gdyby zaczął od wolności włościan, reforma zamieniłaby się na emigracye, jeżeli nie na rewolucye. Reforma włościańska pociągnie za sobą całkowitą reformę Rosyi. Któż o tem wątpi? Autor pyta się: jaki przywiléj będzie zostawiony dziedzicom? Przywiléj właścicieli pracujących wolnym ludem, przywiléj naturalnego patronatu rozpościeranego nad wolnym ludem. Potem mogą przyjść inne przywileje i wiele innych rzeczy, jeżeli przy opozycyi dziedziców, Rosya reformę wytrzyma. Wolność nie bierze się, ale się robi, jak tego przykład widzimy w Prusach. Porządek roboty zależy od rasy lub okoliczności. Rosyanin powinien pamiętać, że cesarz Aleksander przemienia w téj chwili własność średniowieczną na nowożytną, że chce ich stale osadzić, że myśl ciemiężenia ludów nie udała się Rosyi. Łączyć wyraz wolności z duchem napastnictwa, jest to nie chcieć wolności. Ludy nie lękają się pracowitego ludu rosyjskiego, ale lękają się szlachty rosyjskiéj, bo ta szlachta nie pracowała i żywiła się zaborem czy to wewnętrznym czy zewnętrznym. Broszura o któréj donoszę, była bardzo angielska zawiera mnóstwo sprzeczności i zdradza mięszaninę pojęć rosyjskich z angielskiemi. Nikt z Królestwa nie napisałby już podobnéj broszury. Doświadczenie Królestwa oparte na lepszych prawach, jest nieporównanie wyższe od rosyjskiego.

Anglia.

Londyn, 5. Listopada. — Nad francusko-portugalskim sporem rozwodzi się dziś Times i mówi: To, co się wydarzyło niedawno między Francyą i Portugalią, nie może żadnéj ze stron spór wiodących zaspokoić. Francya dopuściła się czynu gwałtu, i może się cieszyć z tego, ale uczyniła to za wysoką cenę, bo policzoną będzie do niewielu mocarstw trudniących się handlem z niewolnikami. Portugalia słusznie szczyci się, że dla ludzkości poniosła krzywdę i gwałt. Widziała przecie, czemu się żaden naród

bez oburzenia nie może przypatrzyć, jak obce okręty wojenne wytoczyły po ulicach stolicy działa, spełniły gwałt na sądzie i obraziły władzę. Anglia może się w obec Francyi nieco cieszyć większą swą cnotą i tryumfować z upadku moralnego Francuzów. Lecz i Anglia nie jest wolna od przykrego uczucia, że jéj godność doznała pokrzywdzenia w téj sprawie, i że, chociaż nie została całkiem błotem obrzucona, pokazano jéj przecie pośrednio, że jéj pod pewnemi względami przedłożyć mogą potrawę podobnéj mięszaniny.

Portugalia.

Lizbona, 4. Listopada. — Dziś zagaił król posiedzenie izb portugalskich. W mowie swéj ubolewa, że sprawa »Charles Georger« zakończoną została w sposób nieodpowiedni życzeniom narodu.

Turcya.

Trzy ważniejsze zdarzenia zaszły w ciągu upłynionego tygodnia w politycznym świecie carogrodzkim, i o nich tylko mówią listy i szczegółowe doniesienia z Carogrodu do 25. Października sięgające, to jest: 1) opozycya jaką stawił pełnomocnik turecki Ali basza na konferencyach w sprawie czarnogórskiéj sprzeciwiając się wprost przyznaniu powiatu Grachowo Czarnogórze; 2) zniewaźenie czy nawet pobicie posła angielskiego sir Henryka Bulwera przez służbę jednéj z sułtanek; nakoniec 3) odjazd lorda Redcliffe ze Stambułu. Zacznijmy sprawozdanie nasze od opisu pierwszego zdarzenia.

Konferencye w sprawie czarnogórskiéj rozpoczęte w Carogrodzie dnia 14. Października, nie idą bynajmniéj spokojnie i pomyślnie, jakto zrazu donoszono. Trzy odbyto posiedzenia do chwili odejścia ostatniéj poczty. Pierwsze były przygotowawcze i odbyły się zupełnie spokojnie. Lecz na drugiem posiedzeniu 19. Października powstał następujący spór. Gdy sprawozdawca komisyi specyalnéj, która zdejmowała na gruncie kartę granic Czarnogóry, uczynił wniosek, aby powiat Grachowo przyznano Czarnogórze (albowiem 1856 r. Czarnogórcy powiat ten zajmowali, a *status quo* z 1856 r. ma służyć za prawidło w wytknięciu granic czarnogórkich), powstał wielki wrzer i oświadczył uroczyście, że sułtan nie zezwoli nigdy na odstąpienie Czarnogórze części swego państwa, nawet w razie zapewnienia Turcyi zwierzchnictwa nad tym odstąpionym powiatem.

Oświadczenie to było tak niespodziewanem, iż część członków konferencyi osłupiała. Posiedzenie zostało zaraz zamkniętem, a trzecia konferencya na 21. Paźd. naznaczoną. Dyplomaci usiłowali przez ten czas naprowadzić Ali baszę na drogę więcéj pojednawczą, a niektórzy nawet dla pojednania członków konferencyi proponowali, aby w zamian za ustąpienie Czarnogórze Grachowa wynagrodzić sułtana uznając go zwierzchniczym panem Czarnogóry i czyniąc kraj ten, który od czterech wieków tyle krwi przelał w obronie swéj niepodległości i wiary hołdowniczym Turcyi. Tak więc rozstrzygano los Czarnogóry bez niéj. Lecz Ali basza był nieugięty, a na trzeciem posiedzeniu nie załatwiono także sporu, gdyż podczas sesyi wielki wezyr wezwany został nagle do sułtana. Niektórzy mniemają że Ali basza nie odważyłby się na ten opór przed przybyciem lorda Redcliffa do Carogrodu. Inni utrzymują, iż opór Ali baszy względem ustąpienia Czarnogórze Grachowa, był tylko strategicznym sposobem wojowania przeciwko dalszym koncesyom; nie chodziło mu o powiat Grachowo, ale twardem postawieniem się przeciwko temu żądaniu, chciał odstraszyć posłów francuskiego i rosyjskiegd od żądania dalszych koncesyi na korzyść Czarnogóry.

Spór ten jednak powstały w łonie konferencyi, został w końcu załatwiony, jeśli wierzyć mamy ostatniéj krótkiéj wiadomości z Carogrodu z 25. Października. Porta ustąpiła i zgodziła się na przyznanie powiatu Grahowa Czarnogórze, widząc że pełnomocnicy angielski i austryacki poszli w téj mierze za zdaniami pełnomocników francuskiego i rosyjskiego. Lecz sprawa czarnogórska nie jest jeszcze załatwioną i konferencye ukończonemi: powstały nowe spory o powiat Kolaszyna, o port którego żądają dla Czarnogóry Francya i Anglia proponują, ażeby powiat Kolaszyna zwrócony został Turcyi, a co do portu, aby Czarnogórcy zadowolnili się pozwoleniem im wolnego przechodu do portu Spika lub Antiwari któryby jednak został własnością Turcyi.

Drugim ważnym zdarzeniem w świecie carogrodzkim jest przypadek jaki spotkał posła angielskiego sir Bulwera. Przypadek ten różnie opisują korespondenci z Carogrodu, podajemy tu dwie o nim opowieści. Korespondent z Pera do Oestr. Zeitung w liście z 23. Paźdz., tak pisze:

»W przeszły wtorek (19. Października) zdarzyła się scena przypominająca niedawno zajście między bratem konsula angielskiego w Trebizondzie i strożem haremu. Lecz tym razem znieważoną osobę trudno będzia pieniędzmi zaspokoić, albowiem tą znieważoną a nawet pobitą osobą jest sam poseł JKMości W. Brytanii, sir Bulwer. Wypadek ten zrobił wielkie wrażenie w świecie dyplomatycznym a nawet lord Redcliffe nie lubiący osobiście Bulwera, zapalił się gniewem i oświadczył, że Anglia będzie żądać głośnego zadośćuczynienia. Zdarzenie to było następujące: Sir Bulwer szedł w towarzystwie jednego służącego przez przedmieście Pera. W tem ukazał się naprzeciwko niego powóz z dwoma kobietami tureckiemi, i w chwili gdy koło niego przejeżdżał, poseł zwrócił się do swego służącego wydając mu jakiś rozkaz, a przytem spojrzał przypadkowo do wnętrza powozu. Za powozem konno jadący murzyn przyskoczył w tym momencie i batem, który miał w ręce, zadał kilka nielekkich razów posłowi, chcąc go według swego pojęcia ukarać za śmiałość. Powóz i murzyn pojechali daléj nie zatrzymani w téj chwili przez nikogo.«

Jest jednak druga, odmienna opowieść o tem zdarzeniu, wymyślona, jak utrzymują złośliwi, przez samego Henryka Bulwera, dla przedstawienia wypadku w innem świetle, odebrania mu w części wagi i charakteru nieprzyjemnego tak dla posła jak dla obu rządów, wśród dzisiejszych okoliczności. Korespondent do Ost-Deutsche Post w liście z Carogrodu z 23. Paźdz., tak wyraża tę drugą opowieść.

»Sir Henryk Bulwer przechodził się po wązkich ulicach Pery ubrany w suknie prywatne z jednym z swych służących Murzynem. Karoca turecka w któréj siedziało dwie kobiety z haremu sułtana, jadąc wązką ulicą najeżdżała nieuważnie na posła z już miała go obalić. Służący posła krzyknął na woźnicę i na towarzyszącego powozowi rzezańca, by uważniéj jechali. Ci odpowiedzieli obelżywemi słowy. Rozpoczęła się kłótnia i bójka między służącemi, wśród czego sir Henryk został obrzucony błotem. W momencie zbiegli się ludzie, a poseł chcąc położyć koniec nieprzyjemnéj scenie, schwycił za kołnierz swego służącego i rozkazał mu iść daléj za sobą. Sułtan dowiedziawszy się o téj napaści przez swoją służbę popełnionéj, posłał natychmiast swego szambelana do posła z oświadczeniem, że nad wypadkiem tym mocno ubolewa.«

Trzeciem nakoniec ważnem zdarzeniem w politycznym świecie carogrodzkim jest odjazd lorda Redcliffa ze stolicy tureckiéj. Dnia 22. Paźd. opuścił Stambuł wszechwładny w nim niegdyś poseł, udając się do Aten, w celu, jak mówią, przywrócenia przyjacielskich stosunków między rządami angielskim i greckim, zachwianych przez znaną sprawę Don Pacifico i blokadę portu Pireus przez Anglików, a mniéj jeszcze przyjaznych z powodu zajść podczas wojny wschodniéj. Z Aten jak wiadomo udaje się lord Redcliffe do Rzymu, gdzie przepędzi zimę.

Lecz ostatnie dni pobytu lorda Redcliffa w Carogrodzie napiętnowane zostały skandalicznem zajściem z sir Bulwerem, którego to zajścia można się było co chwila obawiać przez cały ciąg pobytu lorda Redcliffa w Stambule, znając naprężone stosunki między tymi dwoma dyplomatami i dziwne stanowisko nadzwyczajnego półurzędowego a wszechwładnego posłannika angielskiego, w obec zwykłego a urzędowego posła. Na pożegnalnym obiedzie dawanym dla lorda Redcliffa przez wielkiego wezyra, gdy tenże wzniósł toast za zdrowie królowéj Wiktoryi, podniósł się lord Redcliffe chcąc na niego odpowiedzieć. Lecz w téj chwili zerwał się z krzesła poseł angielski sir Bulwer i przerwał odpowiedź Redcliffa, oświadczając, że on tylko ma w Stambule prawo odpowiadać w imieniu królowéj. W istocie zabrawszy głos miał mowę, w któréj oświadczał się gorąco za przymierzem angielsko-francuskiem. Lord Redcliffe opuścił wkrótce po tym wypadku pałac wielkiego wezyra. Cz.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 9. Listopada 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) średnio odchodziło, po niższych cenach; na Listopad Grudzień $42\frac{1}{2}$ pien., na Grudzień $42\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ pł., na Styczeń Luty $43\frac{1}{4}$—$\frac{1}{12}$ pł., na wiosnę $44\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) bez zmiany, przy nader małym obrocie; na miejscu (bez beczki) $13\frac{7}{12}$—$14\frac{1}{6}$ (z beczką) na Listopad $14\frac{1}{4}$ pł., na Grudzień $14\frac{1}{2}$ list., $\frac{1}{3}$ pien., na Styczeń Luty $14\frac{2}{3}$ pien., na Marzec $15\frac{1}{6}$ pien., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{2}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 9. Listopada.

Pszenica 50—80 tal.

Zyto $44\frac{1}{2}$—45 tal., na Listopad i List. Grudzień $44\frac{1}{4}$—44—$\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $44\frac{1}{2}$—$\frac{3}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 45 tal., na Kwiecień Maj $46\frac{1}{2}$ do 47 tal., na Maj Czerwiec $46\frac{1}{4}$ tal.

Owies 29—33 tal., na wiosnę $31\frac{1}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{1}{3}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $14\frac{1}{6}$—$14\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $14\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{1}{24}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{2}{3}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{3}{4}$ tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Okowita $17\frac{1}{2}$ tal., tal., na Listopad Grudzień $17\frac{3}{8}$—$\frac{5}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $17\frac{5}{12}$ tal., na Styczeń Luty $17\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $17\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $18\frac{3}{4}$—$\frac{5}{8}$ tal.

Szczecin, 9. Listopada.

Pszenica 62—68 tal., na Listopad Grudzień $61\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $66\frac{1}{2}$ tal.

Zyto na Listopad Grudzień $42\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 46 tal.

Olej rzepiowy na Listopad $13\frac{1}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $14\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Listopad Grudzień $20\frac{7}{8}$ proc., na wiosnę $19\frac{3}{4}$ proc.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 8. Listopada. — W ukończonem dziś ciągnieniu 4téj klasy 118téj kr. klasycznéj loteryi padła 1 wygrana 5000 tal. na nr. 89,763. 3 wygrane po 2000 tal. na nr. 16,485. 54,887 i 89,442.

15 wygranych po 1000 tal. na nr. 11,317. 13,798. 18,474. 29,543. 31,348. 35,435. 38,776. 48,097. 49,150. 49,403. 53,982. 54,172. 75,433. 78,921. 94,745.

22 wygranych po 500 tal. na nr. 1953. 3803. 9691. 9785. 19,982. 23,890. 28,456. 31,858 33,239. 34,169. 40,400. 40,620. 44,528. 47,285. 60,112. 62,712. 64,119. 75,004. 77,114. 80,269. 81,530. i 92,760.

36 wygranych po 200 tal. na nr. 1681. 1764. 1801. 14,142. 14,206. 14,443. 18,404. 18,499. 28,072. 29,116. 32,095. 35,251. 35,681. 35,750. 37,062. 40,359. 40,991. 41,506. 47,455. 49,103. 52,722. 56,942. 58,309. 66,231. 67,294. 69,512. 71,556. 72,108. 77,223. 80,731. 84,068. 89,227. 89,377. 91,546. 92,745. i 94,142.

Przybyli do Poznania 10. Listopada.

BAZAR: Skarzyński z Spławia, hr. Dąbski z Kołaczkowa, hr. Cieszkowski z Wierzenicy, Ramke z Gorzewa, Taczanowski z Woli książęcéj, Szołdrzyński z Siernik, Swinarska z Kruszewa, Matuszewski z Biezdrowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Toussaint z Berlina, Oldemeyer z Lipska, Löwenberg z Hamburga, Bernau z Wrocławia, Walz z Góry.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Skarzyński z Chełkowa, Znaniecki z Mechlina, hr. Węsierski z Zakrzewa, v. Alten i v. Rosenberg z Szląska, Förster z Bronikowa, Dierke z Góry, Steiert z Frankfurtu n. M., Oppenheim i Steinhaus z Berlina.

HOTEL DU NORD: ks. Woroniecki z Wierzenicy, Chłapowski z Szołdr, Sibilski z Osieczna, Joseph i Katt z Berlina.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Gregor z Szczecina, Feltz z Berlina, Gehrmann z Gniezna, Schneider z Piły.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Koczorowski z Piotrkowic, Gorzeński z Śmiełowa, Hildebrand z Dakow, Falk z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM: Niklass z Boguszyna.

HOTEL PARYZKI: Magierski z Węgierska, Janicki z Wągrówca, Paprzycki z Wrześni.

HOTEL BERLINSKI: Sulikowski z Drużyny, Grabowski i Kwaśniewski z Uchorowa, Sniecíński z Nowegodworu, Liebelt z Gostynia.

HOTEL EICHBORNA: Aron z Wielenia.

HOTEL BUDWIGA: Neumark z Brachlina. Machnikowski i Gumpert z Łekna, Fanter z Janowca, Rohr z Wrocławia.

POD ZŁOTYM ORŁEM: Lewin z Kurnika, Bernstein, Leszczyński i Blimel Xiąża, Kurniker z Środy.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Grützbach z Zielonéjgóry, św. Wojciech 40. Bodeusch z Sömmerda, bastion ś. Rocha.

Księgarnia i skład rycin J. Lissnera plac Wilhelmowski Nr. 5. poleca dzieła niżéj wymienione po cenach nader niskich:

	Tal.	Srg.
Biblia Wujka. Stary i nowy testament. 2 tomy z drzeworytami (4 Tal. 15 Sgr.) .	3	10
Niesiecki, K. Herbarz polski, powiększony dodatkami z pomniejszych autorów. 10 tomów (cena skl. 33⅓ Tal.)	20	—
Naruszewicz. Historya narodu polskiego. 10 tomów (cena skl. 12 Tal.)	6	15
Mochnacki. Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831. 4 tomy. Wrocław 1850 (cena skl. 6 Tal.)	4	—
Niemcewicz. Zbiór pamiętników o dawnéj Polszcze. 5 tomów. (cena skl. 7½ Tal.) .	5	—
Zycia sławnych Polaków z portretami na stali rytemi. 5 tomów. wydanie Naruszewicza i Bohomolca (cena skl. 7½ Tal.)	5	—
Lenartowicz. Polska ziemia w obrazkach. II. część (cena skl. 15 Sgr.)	—	7½
Irydyon. (cena skl. 1⅔ Tal.)	—	25
Niemcewicz. Jan z Tenczyna. 2 tomy. (c. skl. 1⅔ Tal.)	1	—
Hoffmanowa z Tańskich. Pisma pośmiertne. 9 tomów. (cena skl. 9 Tal.).	4	—
Skarga, P. Kazania na niedziele i święta. 6 tomów (cena skl. 5 Tal.)	3	10
Raczyński, E. Gabinet medalów polskich oraz tych, które się dziejów Polski tyczą. 3 tomy. (cena skl. 20 Tal. 5 Sgr.)	12	—
Nabożeństwo roczne według obrządku świętego rzymsko-katolickiego kościoła. 4 tomy. (cena skl. 5 Tal.).	2	—
Lelewel, J. Dzieje Litwy i Rusi aż do unii z Polską. (cena skl. 1 Tal.).	—	15
Moraczewski, J. Pamiętniki Karpińskiego (cena skl. 1 Tal.)	—	10
Krasicki. Dzieła. 10 tomów. (c. skl. 6 Tal.)	4	—
Niemcewicz. Dzieła poetyczne, 12 tomów. (cena skl. 7½ Tal.).	4	15
Woronicza Dzieła. 3 tomy..	2	—
Łukaszewicz. Rys literatury polskiéj czwarte wydanie (cena skl. 20 Sgr.) . .	—	15
Salvandy. Histoire de Pologne avant et sous le roi Jean Sobieski. 3 tomy.	—	25

Dzieła te są zupełnie nowe i kompletne.

J. Lissner.

OBWIESZCZENIE.

Niżéj wymienieni piekarze będą w ciągu miesiąca Listopada r. b. chleb żytni i bułki po najcięższéj piec wadze:

I. Chleb po 5 Sgr.	funt.	łut.
Albert Radziszewski, Chwaliszewo Nr. 90. .	5	—
Gustaw Maywaldt, Św. Wojciech 3.	5	—
Ignacy Osiuszkiewicz, Św. Marcin 12.	5	—
Walenty Preissler, Piekary 21.	5	—
Ignacy Mruczkowski, Grobla Nr. 26.	5	—
Handlerz chleba Jaeckel, Wodna ulica 6. . .	5	—

II. Bułki po 1 Sgr.	łut.
Gustaw Maywaldt, Św. Wojciech 3.	13
Dienegott Jaensch, ulica Fryderykowska 33. .	12
August Tomski, Rynek 85.	12
August Wully, Rynek Nr. 73.	12
Sobkiewicz, ulica Wrocławska 34.	12
Wincenty Pade, Św. Marcin 3.	12

Co do reszty zwraca się uwaga publiczności na taksy pieczywa na miejscach sprzedaży wywieszonych.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.

OBWIESZCZENIE.

W wydziale podpisanéj Kommissyi toczą się:

A. okupienia rent i ciężarów realnych, oraz regulacye według ustaw z dnia 2. Marca 1850. w następujących miejscach:

a. w powiecie Międzychockim:

1) w Międzychodzie; utrzymywanie mostów i grobel rzeki Warty.

b. w powiecie Bydgoskim:

1) w Małym Łońsku, 2) w Salnie, 3) w Wudzyniu, 4) w Więsownie.

c. w powiecie Chodzieskim:

1) w Nietuszkowie, renty pieniężnéj plebanii katolickiéj w Uściu się należącéj.

d. w powiecie Krotoszyńskim:

1) w Rozdrażewie także separacya.

e. w powiecie Ostrzeszowskim:

1) w Maryance mroczeńskiéj.

f. w powiecie Wyrzyskim:

1) we wsi zwanéj Staren, co do gruntów Prala i Rosenau, 2) w Trzeboniu, 3) w Małéj Poburce, 4) w Wymysłowie, 5) w Dębowie.

g. w powiecie Wągrowieckim:

1) w Kołdrąbiu, 2) w Niedźwiadach alias Michałowie, 3) w tak zwaném Noven.

Daléj toczą się:

B. podziały wspólności, separacye, wynagrodzenia za prawa do drzewa i do pastwiska etc. według regulaminu podziału wspólności z dnia 7. Czerwca 1821 w następujących miejscach:

a. w powiecie Bydgoskim:

1) w Osielsku, Rybińcu i Niewie, uregulowanie granicy, 2) w Wiskitnie i Jaszkowie, uregulowanie granicy.

b. w powiecie Obornickim:

1) w Amcie Połajewskim, abluicya praw do drzewa na opał i na budowle.

c. w powiecie Średzkim:

1) na Holendrach Murzynowa leśnego, abluicya drzewa.

d. w powiecie Wągrowieckim:

1) w Słabomirzu.

Wszystkich niewiadomych może interessentów tych czynności, wzywa podpisana Kommissya, ażeby się w terminie

na dzień 31. Stycznia 1859.

wyznaczonym, przed południem o godzinie 11téj w izbie instrukcyjnéj Kommissyi do Pana Gersdorfa, Assessora rejencyjnego, dla dopilnowania praw swoich zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na czynnościach tych, nawet chociażby pokrzywdzeni byli, zaprzestać muszą i z żadnemi wybiegami przeciw takowym słuchani już nie będą.

Poznań, dnia 7. Października 1858.

Królewska Kommissya Generalna w Wielkiém Księstwie Poznańskiém.

OBWIESZCZENIE.

Skutkiem wniosku Heleny z Czajków zamężnéj Dutkiewiczowéj w Jeżycach zamieszkałéj, został zaprowokowany gospodarz rólny Jan Dutkiewicz w Jeżycach, mocą wyroku na dniu 19. Lipca 1858. r. zapadłego, za marnotrawcę uznany i pod kuratelę stawiony, przeto mu więc kredyt danym być nie może.

Poznań, dnia 1. Listopada 1858.

Królewski Sąd Powiatowy, wydział dla spraw cywilnych.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Wrześni, Wydział pierwszy.

Nieruchomości Maxymilianowi Dreyer należące, jako to: gospodarstwo w Spławiu pod Nr. 1. położone, oszacowane na 7744 Tal. 10 Sgr. i gospodarstwo w Wodziskach pod Nr. 1. położone, oszacowane na 7216 Tal. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 13. Grudnia 1858. r. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy co do pretensyi realnéj z księgi wieczystéj nie wynikającéj, z ceny kupna zaspokojeni być chcą, z pretensyą swoją do nas się zgłosić powinni.

Wierzyciel co do miejsca pobytu nam nieznany szyper Jan Piehl, zapozywa się niniejszém publicznie. Września, dnia 27. Marca 1858.

Wakuje w gospodarstwie większém miejsce pisarza. Reflektujący zechcą się zgłosić piśmiennie załączając świadectwa służby do Pana ***Rosego w Bazarze.***

STERNA HÔTEL DE L'EUROPE

w Poznaniu przy Wilhelmowskiéj ulicy pod Nr. 1.

od początku Października otworzony, poleca się uprzejmie podróżującéj Publiczności jako piękny i tani Hotel.

Handel mój

SUKNA I UBIORÓW MĘZKICH,

przeniosłem z ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 9. do **Nr. 25.** téjże ulicy obok Hôtelu Bawarskiego na pierwsze piętro, i zaopatrzyłem takowy jak najdokładniéj w wszelkiego rodzaju towary.

Joachim Mamroth.

Dr. Jarnatowski

osiadł w **Gostyniu** jako lekarz praktyczny, położniczy i chirurg. Gostyń, dnia 1. Listopada 1858.

Najprzedniejszy **rafinowany olej do palenia funt po 5 Sgr.** poleca ***Izydor Appel,*** obok Król. Banku.

Dziś, jutro i następne dni

ROGALE

poleca Cukiernia ***A. Pfitznera,*** ulica Wrocławska Nr. 14.

Rogale! Rogalki! poleca Cukiernia

Albina Gruszczyńskiego.

ROGALE

rozmaitéj wielkości zwyczajne i napełniane polecają cukiernie

A. Szpingiera w Bazarze i naprzeciw zegara pocztowego.

ROGALE

napełniane lub nienapełniane po każdéj ulubionéj cenie poleca Cukiernia ***N. T. Hundla,*** w Rynku Nr. 8.

ODEUM.

Wśrodę d. 10. t. m. wielki Instrumentalny Koncert. Program dobranych sztuk gwarantuje przyjemny i miły wieczór. ***W. Nikiński.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 8. Listopada 1858.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100¼
dito	4½	—	100⅜
dito z roku 1856. . . .	4½	—	100⅜
dito z roku 1853. . . .	4	—	93
Obligi długu skarbowego	3½	—	84⅜
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	3½	84	—
dito miasta Berlina	4½	—	100¾
dito dito	3½	—	82¾
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	84½
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	81¼
dito Pomorskie	3½	—	84
dito dito	4½	—	92½
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	98¾
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	88⅜
dito Szląskie	3½	—	84½
dito Prus Zachodnich . . .	3½	82	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92¼
Louisdory	—	—	109¼
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	86¼

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 10. Listopada 1858 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	25	—
Żyta przedniego, szefel	1	25	6	1	27	—
Żyta lżejszego.	1	22	6	1	23	9
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	2	—	1	3	6
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała.	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczkk120 kw.) 80% Tral.						
dnia 9. Listopada	13	17	6	14	5	—
dnia 10. »	13	20	—	14	7	6